

Od nowego roku zmiany w podatkach

24 czerwca 2014

Planowane na początek przyszłego roku zmiany w prawie podatkowym ograniczą możliwości korzystnych podatkowo działań prowadzonych przez przedsiębiorców – podkreślają eksperci. Proponowane przepisy mają uszczelnić system podatkowy i zwiększyć wpływy do budżetu. Dla przedsiębiorców mogą jednak oznaczać dodatkowe obowiązki i koszty, a niewłaściwy sposób wprowadzenia zmian może spowodować odpływ inwestycji z Polski.

W proponowanych zmianach do ustaw podatkowych znalazły się zupełnie nowe rozwiązania. Jedno z nich przewiduje obowiązek uwzględnienia przy opodatkowaniu rezydenta krajowego (osoby fizycznej lub przedsiębiorcy) dochodów kontrolowanych podmiotów zagranicznych, które mają siedzibę w kraju o niższym poziomie opodatkowania niż ten, który obowiązuje w kraju rezydencji dominującego podmiotu.

„Opodatkowanie spółek zagranicznych ma w zamierzeniu Ministerstwa Finansów mieć bardzo szeroki zakres i nie jest to do końca sprawiedliwe. Konstrukcja przepisu oznacza bowiem, że zwolnienie bądź opodatkowanie niską stawką w danym kraju za granicą tylko jednego typu dochodów pasywnych powoduje, że spółka osiągająca różnego rodzaju dochody pasywne, niekoniecznie tak korzystnie opodatkowane, także będzie potencjalnie wpadać w zakres zastosowania nowych przepisów” – wyjaśnia w rozmowie z agencją Newseria Biznes Monika Ławnicka, doradca podatkowy z Accreo.

Spółka będzie mogła zostać uznana za zagraniczną spółkę kontrolowaną, m.in. jeśli co najmniej połowa jej przychodów pochodzi z dywidendy i innych przychodów z udziału w zyskach osób prawnych. Jak podkreśla ekspertka, rozwiązaniem dla przedsiębiorstwa mogłaby być próba udowodnienia, że spółka

prowodzi rzeczywistą działalność gospodarczą właśnie za granicą.

„Nowelizacja wskazuje na pewne przesłanki, jak rozumieć to pojęcie, jednak są one niedookreślone, wymagają od osoby weryfikującej znajomości biznesu, zrozumienia dla przedsiębiorcy, co nie zawsze jest standardem w odniesieniu do organów kontroli skarbowej czy organów podatkowych. Pod tym względem przed przedsiębiorcami posiadającymi spółki zagraniczne rysuje się trudny czas, czas tworzenia dodatkowej dokumentacji, udowadniania swojego stanowiska i dyskusji z organami podatkowymi” – zaznacza Monika Ławnicka.

Regulacja taka ma zwalczać nadużycia podatkowe występujące w stosunkach między powiązanymi spółkami. Podobne przepisy ma wiele państw członkowskich UE i pozaeuropejskich. Jak podkreśla ekspertka, zagraniczni przedsiębiorcy mają świadomość, że kraje, które dotychczas nie miały zapisów dotyczących opodatkowania zagranicznych spółek kontrolowanych, będą stopniowo takie zmiany wprowadzać. Wszystko jednak zależy od sposobu ich wprowadzenia, a to zależy od Ministerstwa Finansów i podległych mu organów.

„Jeśli nie wykażą one zrozumienia dla potrzeb przedsiębiorcy, dla jego funkcjonowania, a będą stosowały tylko podejście profiskalne, może się okazać, że z Polski odpłyną inwestycje” – przestrzega Monika Ławnicka.

Dodatkowe obowiązki, które wynikają z proponowanych zmian, to np. prowadzenie rejestru kontrolowanych spółek zagranicznych czy wykazywanie zdarzeń w spółce, którą mogą wpływać na jej dochód.

Nowe przepisy wprowadzą również klauzulę obejścia prawa – urzędnicy będą sprawdzać, czy przeprowadzona w danej firmie restrukturyzacja miała na celu jedynie uniknięcie opodatkowania. To dla przedsiębiorców oznacza dodatkowe obowiązki związane z przechowywaniem wielu różnych dokumentów

i tworzeniem uzasadnień – na wypadek kontroli.

Proponowane zmiany nie ograniczają całkowicie możliwości optymalizacyjnych, nie jest też wykluczone, że znowelizowana ustawa wciąż będzie umożliwiać dokonywanie restrukturyzacji korzystnych dla przedsiębiorców.

„Przedsiębiorcy powinni przeanalizować treść nowelizacji i wynikające z niej zmiany pod kątem własnej sytuacji. W tym przypadku nie ma bowiem gotowych rozwiązań. Ministerstwo Finansów argumentuje, że zmiany powinny dostosowywać Polskę do praktyki krajów zachodnich, ale nie jest to do końca prawda. Kraje takie jak Luksemburg, poza łataniem luk w prawie podatkowym, proponują przedsiębiorcom także rozwiązania korzystne” – ocenia Monika Ławnicka.

Znowelizowane przepisy powinny wejść w życie z początkiem 2015 roku, trwają nad nimi prace w Sejmie.

Źródło: [Newseria](#)